

Mgr lic. Paweł Głuchowski
doktorant WPK
Uniwersytet Kard. Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie

Odpowiedzialność wynikająca z zawarcia związku małżeńskiego w świetle Nauki Kościoła

Wprowadzenie

Instytucja małżeństwa jest obecnie przedmiotem zainteresowań licznych dyscyplin naukowych. Podejmuje się liczne próby zmiany definicji małżeństwa, która wskazuje, że jest ona obecnie zarezerwowana jednemu mężczyźnie i jednej kobiecie, którzy stworzyć mają wspólnotę całego życia. Mimo wielu prób dostosowania małżeństwa do rzekomych potrzeb dzisiejszych czasów, pozostaje ono niewzruszalną wartością trwałą. Słowa św. Pawła „tajemnica to wielka” (Ef. 5,32) najlepiej oddają charakter związku małżeńskiego. Nie da się bowiem jednoznacznie zdefiniować całokształtu relacji zachodzącej między dwojgiem ludzi tworzących związek małżeński.

Również Arystoteles w swoich rozważaniach podejmuje rozmyślenia o małżeństwie jako tajemnicy. Wskazuje on bowiem, że moment zawarcia małżeństwa to jedna z najważniejszych decyzji jaką podejmuje się tylko raz w życiu (Drażek, 2009, s. 73).

Małżeństwo jest więc dla ludzi wierzących instytucją nie tylko czysto ludzką, ale również i boską. To Bóg ingeruje w kobietę i mężczyznę obdarowując ich łaską miłości, a następnie wyznaczając cel ich małżeństwa, którym jest miłość płodna.

1. Małżeństwo w Kodeksie Prawa Kanonicznego

Kanon 1055 § 1 KPK z 1983 roku definiuje małżeństwo jako *małżeńskie przymierze, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, zostało między ochrzczonymi podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu*. Prawodawca kościelny wskazuje w przytoczonym kanonie charakter małżeństwa. Wskazując, że nie jest ono umową zawieraną pomiędzy kobietą i mężczyzną, a jest to przymierze (*foedus*). Dokonując zmiany określenia małżeństwa z *contractus na foedus* prawodawca kościelny nawiązuje do przymierza zawartego pomiędzy Bogiem, a narodem wybranym (Góralski, 2006, s. 27). Dalej wskazane jest, że to przymierze zostało podniesione do godności sakramentu. Jednak od małżonków zależy jedynie konsens małżeński, natomiast sama rzeczywistość sakramentalna ich związku wykracza już poza ich kompetencje (Stawniak, 2010, s. 205). Z przytoczonego kanonu skierować należy jeszcze uwagę na fragment mówiący o tym, że małżeństwo to wspólnota całego życia. Fragment ten pokazuje, że wspólnota która powstaje między kobietą

i mężczyzną podczas zawierania małżeństwa jest wielopłaszczyznowa. Nie jest ona jedynie wspólną na płaszczyźnie życia seksualnego (Góralski, s. 27), ale również obejmuje ona płaszczyzny m.in. kulturalną, społeczną czy duchową (Stawniak, s. 209).

Z perspektywy omawianej odpowiedzialności za życie w związku małżeński, podkreślić należy, że kolejny kanon 1056 wskazuje, iż *istotnymi przymiotami małżeństwa są jedność i nierozzerwalność, które w małżeństwie chrześcijańskim nabierają szczególnej mocy z racji sakramentu*. Ta łaska sakramentu małżeństwa sprawia, że miłość naturalna małżonków doznaje przemiany. Łaska wzbogaca ich przede wszystkim o możliwości duchowe, które mają pomóc w realizacji przyrodzonych i nadprzyrodzonych zadań wynikających z chrześcijańskiego małżeństwa (Adamski, 2009, s. 122). Ta właśnie łaska uzdalnia ich do pozostania w związku małżeńskim (jednego mężczyzny z jedną kobietą) na całe życie. Oznacza to zatem wykluczenie poligamii, czy ponownego zawarcia związku małżeńskiego.

2. Miłość w małżeństwie

„Bóg jest miłością, kto trwa w miłości trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim” czytamy w Pierwszym Liście św. Jana. Miłość małżeńska objawia więc najlepiej swoją naturę i godność, wówczas, gdy rozważymy, że ma ona początek z Boga, który jest miłością. Oznacza to, że ma ona swój początek z najwyższego źródła (*Humanae vitae*, nr 8).

Bóg stworzył człowieka, ponieważ jako pełnia miłości pragnął dzielić się sobą. Dlatego z natury swojej człowiek obdarzony jest pragnieniem miłości i pragnieniem kochania (Domagalski, 1992, s. 9). Zamysłem Boga jest to, aby była to miłość która w radościach i trudach nie tylko będzie trwała, ale również wzrastała, aby małżonkowie stawali się jednym sercem i jedną duszą, oraz wspólnie osiągnęli ludzką doskonałość (*Humanae Vitae*, nr 9). Miłość małżeńska oznacza rezygnację z samego siebie i poświęceniu się dla drugiej osoby. Jest więc ona bezinteresowna, życzliwa, odpowiedzialna, gotowa do ofiary. Jest ona do osiągnięcia tylko wtedy, gdy człowiek stara się umiłować drugiego na wzór miłości Chrystusowej. Trud ten umacnia łaska miłości, którą Bóg daje kobiecie i mężczyźnie w sakramencie małżeństwa i oczekuje, aby ci dalej pomnażali ją przez modlitwę i przyjmowanie sakramentów (Domagalski, 1992, s. 10). Chodzi więc o to, aby życie małżonków przekształciło się z egzystencji dwóch różnych osób w egzystencję dwojga w jednym, czyli bycie dwojga w jednym i dla jednego (Kiernikowski, 2009, s. 42).

Miłość ta ma być na wskroś ludzka, tzn. być zarazem zmysłowa i duchowa. Nie chodzi tu o zwykły impuls popędu czy uczuć, a przede wszystkim o akt wolnej woli. Musi być pełna tzn. być szczególną formą przyjaźni, przez którą małżonkowie dzielą między siebie wszystko. Musi być wierna i wyłączna. I wreszcie musi być płodna. Oznacza to, że zmierzać musi do swego przedłużenia i wzbudzenia nowego życia (*Humanae Vitae*, nr 9).

Pieśń nad pieśniami jest hymnem miłości, jednocześnie sakralnym i seksualnym. Tekst Pisma Świętego celebrowa miłość czystą, nieskażoną jeszcze grzechem. Owa pieśń oblubieńca i oblubienicy daje świadectwo takiej komunii kobiety i mężczyzny, która mogła

mieć miejsce jedynie na początku dziejów. Tekst ten celebryje piękno i wielkość ludzkiej seksualności, pozwala nam wejrzeć w prawdziwy sens płciowości, czyli w to czym ona była według Boskiego planu, zanim nie skalała ją pożądliwość zrodzona z grzechu (Semen, 2008, s. 73). Słowa te wyrażają wzajemną fascynację oblubieńców ich cielesnością, przy zachowaniu szacunku dla ich odrębności osobowej (Tamże, s. 74).

3. Odpowiedzialność za miłość

Miłość nie jest darem z którym człowiek może postępować dowolnie. Miłość to powinność, której przyjęcie zobowiązuje do odpowiedzialności za nią. Biorąc pod uwagę fakt, że miłość małżeńska ma być drogą do uformowania szczególnego rodzaju wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej, małżonkowie są zobowiązani do tworzenia jej w sposób w którym jeden dla drugiego nieustannie będzie czynił z siebie bezinteresowny dar. Oznacza to, że musi on poświęcać swoje całe życie dla drugiego (Domagalski, 1992, s. 11).

Miłość jest zatem komunią, którą człowiek doświadcza w relacji z drugim człowiekiem. Człowiek, który kocha jest zjednoczony przez współodczuwanie i współprzeżywanie z ludźmi i z Bogiem. Zatem należy wskazać, że miłość jako szczególna relacja jest dojrzewaniem do wspólnoty. Miłość małżeńska to zatem ciągle dojrzewanie do wspólnoty jednoczącej w małżeństwie, a następnie do budowania wspólnoty rodzinnej – komunii zawartej z dzieckiem (Gasparino, 1994, s. 7-8).

Sakramentalna łaska jest ostoją życia duchowego w małżeństwie i rodzinie. Jednak podkreślenia wymaga fakt, że jest ona jedynie załącznikiem, który należy dalej pielęgnować dla pełnego jej zaowocowania. Miłość małżeńska w odniesieniu do istoty sakramentu daje umiejętność kochania w sposób nadprzyrodzony. Jest to więc model miłości na wzór miłości Chrystusowej. Wykorzystanie daru miłości nadprzyrodzonej jest podstawowym obowiązkiem małżonków (Adamski, 2009, s. 125-127).

Należy więc wskazać, że pielęgnowanie miłości nadprzyrodzonej sprawia, iż małżonkowie kochają nie jedynie na poziomie czysto ludzkim, a zmierzają do osiągnięcia relacji wykraczającej poza ludzkie zmysły. Stan ten pozwala przezwycięzać wszelkie trudności życia codziennego. Pozwala budować wspólnie relację trwałą i niezłomną. Wskazać należy, że obdarowanie współmałżonka miłością na wskroś doskonałą, gwarantuje trwałość i nierozzerwalność związku małżeńskiego.

Korzystając z daru płynącego z sakramentalnego związku małżeńskiego, małżonkowie otrzymują skuteczną pomoc w jego realizacji, dzięki czemu mogą powiedzieć idąc za św. Pawłem „wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia”. Biorąc to pod uwagę, w sytuacji słabości lub zaistnienia winy osoby kochanej, zwiększona powinna być ich aktywność w ofiarności i staranności o ich miłość. Ta osoba powinna być tym bardziej zdolna do dawania, ofiary oraz wyrzeczenia (tamże, s. 128).

Wymagania wobec swojego małżeństwa powinny być wysokie, jednak oczekiwania nie powinny być sztywne, lecz uzależnione od okresu rozwojowego małżeństwa. Aktywność

małżeńska jest cechą najważniejszą z perspektywy konieczności rozwoju miłości i rozwoju oczekiwań od małżeństwa. Ona to bowiem, warunkuje przechodzenie małżeństwa na coraz to wyższe etapy rozwoju. Ważnym w tym aspekcie jest poszukiwanie wspólnych wartości. Jedną z podstawowych wartości jest posiadanie potomstwa (Braun-Gałkowska, 2009, s. 143-144). Należy przy tym pamiętać, że nie chodzi tu o posiadanie potomstwa za wszelką cenę. Mając to prawo może wybrać czy chce czy nie chce mieć potomstwa, chociaż pamiętać przy tym należy, że ze swej natury małżeństwo jest ukierunkowane na potomstwo. To rzekome prawo do posiadania potomstwa nie jest odgórnym obowiązkiem uregulowanym przez prawodawcę (Głuchowski, 2014, s. 29).

4. Odpowiedzialność za rodzinę

Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną i będą jednym ciałem (Mt 19, 15). Kobieta i mężczyzna poprzez zawarcie związku małżeńskiego stają się jednością, która wspólnie jest odpowiedzialna za nich samych. Zaczynają tworzyć rodzinę, o którą dbać należy w wielu aspektach życia. Miłość małżeńska to troska m.in. o dobrobyt materialny. Małżonkowie działają wspólnie, aby zapewnić bezpieczeństwo finansowe i aby móc planować przyjscie na świat potomstwa. Jest to staranie się o to, aby ich własne dzieci były wychowywane na poziomie, który zapewni im odpowiedni rozwój, da warunki do odpowiedniego funkcjonowania oraz odkrywania świata.

Odpowiedzialność za rodzinę, to również odpowiedzialność za religijność w życiu. Małżeństwo i rodzina są Kościołem domowym i z tego wypływają konkretne cele. Kościół ze swej natury zobowiązany jest do głoszenia Ewangelii. Dlatego członkowie domowego Kościoła, mają być wierni Chrystusowi. Wskazując innym na życie Ewangelią, sami kroczyć powinni drogą służby i ofiary z siebie. Rodzice mają prawo i obowiązek religijnego nauczania i wychowywania swoich dzieci. Najpiękniejszym przykładem miłości małżeńskiej jest bowiem postawa rodziców jako pierwszych katechetów dzieci. Ich obowiązkiem jest prawidłowe wychowanie rodzinne, które jest podstawą kształtowania dojrzałej osobowości dzieci i młodzieży, jak również doświadczeniem wyższych wartości (Syczewski, 2008, s. 92-97).

Ponadto, odpowiedzialność za rodzinę, to dążenie do zjednoczenia serc. Polega ono na wzajemnym zrozumieniu, zaufaniu. Dobre zrozumienie w małżeństwie to otwartość na pełne poznanie siebie nawzajem, szczerść, dialog małżeński. Aby osiągnąć zjednoczenie serc potrzebne jest świadczenie sobie wzajemnej miłości dzień po dniu. Owocem tego świadczenia jest miłość, która sprawia, że jedno dla drugiego jest najważniejsze, a ich wspólne życie małżeńskie źródłem radości i szczęścia (Domagalski, 1992, s. 12).

Odpowiedzialność za rodzinę to także odpowiedzialność za małżeńskie współżycie, które z natury swojej dąży do całkowitego zjednoczenia, tak duchowego, jak i fizycznego. Pełne zjednoczenie ciał małżonków to władza w przekazywaniu życia dana od samego Boga. Życie seksualne w małżeństwie powinno być przepojone najprawdziwszą

miłością. Ta bowiem, usuwa z życia wszelką niedelikatność i nigdy nie wywiera przymusu. Jest oddaniem się sobie nawzajem w sposób dobrowolny i odpowiedzialny (tamże, s. 12-13).

5. Odpowiedzialność za przekazywanie życia

Ze wszystkich ludzkich spraw związanych w istnieniu małżeństwa najważniejszym i najtrwalszym dziełem jest przekazywanie życia. Rodzice nie mają wpływu na zapłodnienie, gdyż ono jest działaniem Boga samego. Bóg działa w ukryciu w kobiecie i nawet, gdy dziecko jest już poczęte rodzice od razu tego nie wiedzą. Dowiadują się ono po pewnym czasie. Potrzeba jest więc, aby zrozumieć, że to nie od kobiety i mężczyzny zależne jest poczęcie dziecka, lecz od Boga. Rodzice są narzędziami w rękach Stwórcy, którzy podejmują działania zgodne z Bożym zamysłem. Tam gdzie działa Bóg to miejsce *sacrum* w ciele kobiety – błogosławione łono (Półtawska, 2009, s. 227-230).

Dzieło to najważniejsze, gdyż w przekazywaniu życia Stwórcy stwarza dziecku duszę nieśmiertelną. Najtrwalszym, gdyż życie człowieka zmienia się, ale nigdy się nie kończy (Domagalski, 1992, s. 13). Małżeństwo w podejmowaniu starań związanych z poczęciem potomstwa powinno pamiętać, że ma to być odpowiedzialne przekazywanie życia. Oznacza to, że poniekąd uzależnione od możliwości zapewnienia dzieciom dobrego wychowania. Przekazywanie życia powinno być hojne i roztropne, ale małżonkowie katolicy nie powinni z góry ustalać liczby dzieci, lecz dążyć do odczytania woli Boga, jaką wobec nich ma. Pamiętać trzeba, że za wolą Boga należy trwale podążać i rozumieć ją w sposób odpowiedni. Oznacza to, że przekazywanie życia nie powinno być nierozumne. Rodzice muszą liczyć się z konkretnymi uwarunkowaniami zdrowotnymi, wychowawczymi i materialnymi rodziny (tamże, s. 14).

Akt prokreacji musi mieć charakter wolitywny. Musi więc wystąpić chęć poczęcia dziecka. Akt ten, zwany aktem ludzkim, musi być pozbawiony przeszkód, zarówno mentalnych jak i mechanicznych. Poczęcie dziecka musi więc nastąpić w akcie seksualnym, który jest duchowo-cieleśnym oddaniem się sobie małżonków. Małżeństwo będące sakramentem zobowiązuje dwoje ludzi do świadomego i ukierunkowanego na przestrzeganie zasad moralnych myślenia. Nie ma tu miejsca dla nieodpowiedzialności i nie-dojrzałego działania. Przez związek małżeński, Bóg powołuje kobietę i mężczyznę do służby samym sobie oraz potomstwu, poprzez urzeczywistnianie najprawdziwszej miłości rodzicielskiej i życie zgodne z zasadami moralnymi (Głuchowski, s. 35).

6. Odpowiedzialne rodzicielstwo

Biorąc pod uwagę dzisiejsze próby redefinicji rodziny i małżeństwa, wskazać należy, że rodzicielstwo powstaje na skutej płodnej miłości kobiety i mężczyzny. Rodzina to kobieta – żona, mężczyzna – mąż, oraz dzieci. Wszelkie próby stworzenia nowego modelu rodziny, pokazują ułomność rozumienia pojęcia rodzicielstwa.

W prawidłowym układzie rodzice oczekują swojego dziecka oraz je akceptują, przez co małżeństwo staje się rodziną. Macierzyństwo to zadanie. W nim rozkwita w pełni kobiecość. Kobieta spełnia siebie spełniając tym samym plan Boga. Podkreślenia należy fakt, że dziecko zrodzone przez kobietę staje się uczestnikiem wieczności i trwałości ludzkiej egzystencji, gdyż, życie po śmierci zmienia się, ale się nie kończy. Macierzyństwo to zadanie, które sprawia, że kobieta jest fizycznie narzędziem w rękach Boga (Póltawska, 2009, s. 235). To ona pod swoim sercem nosi dziecko od chwili poczęcia. Dlatego ważne jest, aby w tym czasie, mieć na uwadze, że już nie tylko dba się o kobietę, ale o matkę wraz z dzieckiem. Zadanie to należy zarówno do niej samej jak również będącego przy jej boku mężczyzny. Nie ulega bowiem wątpliwości, że ten w sposób pośredni przeżywa macierzyństwo przedporodowe kobiety.

Ojcostwo nie jest jak wskazują uczeni doznaniem somatycznym czy spontanicznym przeżyciem psychologicznym. Mężczyzna sam musi zrozumieć swoje ojcostwo, gdyż te nie przychodzi jak macierzyństwo poprzez ciążę. Ojcostwo zatem musi być aktem świadomej refleksji, czyli musi być czynnie wprowadzone do świadomości. Dlatego więc mężczyzna powinien wykazywać aktywność i angażować się w trud kobiety. Nie sposób nie zauważyć, że okres ciąży nie jest tylko dla kobiety pięknym przeżyciem i oczekiwaniem na potomka, ale również ciężarem pod względem fizycznym. Tu zatem pojawia się miejsca dla mężczyzny, który w pełni rozumie i akceptuje rolę ojca, jaką Bóg mu powierzył.

Z tego względu, że wszystko dzieje się w kobiecie zadaniem ojca ma być troska o matkę ich wspólnego dziecka. Męskość nachylona nad kobiecością, chroniąca ją przed zagrożeniami świata. Podporą dla kobiety jest więc czułość jej mężczyzny. Relacja dwojga ludzi będących rodzicami jest ich szczęściem i szczęściem dla dziecka. Okres ciąży ma być dla małżonków wspólny dialogiem o nowych zadaniach i wyzwaniach. Rodzicielstwo przynosi również nowe radości nieznanne tym, którzy nie podejmują tego trudu, bowiem owoc tej miłości to najpiękniejszy dar od Boga, jaki mogą otrzymać małżonkowie (tamże, s. 248-251).

Pamiętać przy tym należy, że rodzicielstwo nie zaczyna się w momencie poczęcia i nie kończy się w momencie narodzin dziecka. Od tego momentu rodzicielstwo nabiera nowego wymiaru i pojawiają się nowe zadania i cele. Odtąd bowiem, dziecko jest już fizycznie obecne przy rodzicach. Odchodzą trudności związane z okresem ciąży, ale pojawiają się nowe. Od tego czasu bowiem rodzicielstwo to dbałość o wychowanie dziecka, o wpojenie mu wartości. To także jego ochrona przed grążącymi mu niebezpieczeństwami oraz nauka przygotowująca do życia pośród innych i z innymi.

Podsumowanie

Zawrzeć związek małżeński to niewątpliwie coś więcej niż zalegalizować swój dotychczasowy związek łączący z drugą osobą. XXI wiek przynosi różne podejścia do małżeństwa, często kreując je jedynie jako umowę zawartą między kobietą i mężczyzną. Jednak pamiętać należy, że małżeństwo poza tym co widoczne, oddziałuje również na sferę niewidoczną, czyli duchową. To z niej płyną daleko idące i wielopłaszczyznowe obowiązki. Jednym z nich jest szeroko rozumiana odpowiedzialność. Pamiętać należy, że wraz zawarciem sakramentu małżeństwa na nupturientów spływa łaska, która ma ich umacniać, tak, aby rota przysięgi podczas kościelnej ceremonii została dopełniona – ślubuję Ci miłość wierność i uczciwość małżeńską oraz że nie opuszczę Cię, aż do śmierci. Małżeństwo to dar, z którym związane jest powołanie małżonków do wypełnienia woli Boga. Przez nich realizuje się plan, który Stwórca przewidział dla każdego człowieka. Mając więc to na uwadze, stwierdzić należy, że małżonkowie powinni dążyć do jak najpełniejszego odczytania zamiaru Boga, pokornie go przyjmując oraz wzajemnie i gorliwie wypełniać.

Bibliografia:

- Adamski F., (2009), *Duchowość życia małżeńskiego i rodzinnego* (w:) *Miłość, Małżeństwo, Rodzina*, F. Adamski (red.) Wydawnictwo Petrus, s. 121-138.
- Braun-Gałkowska M., (2009), *Rozwój miłości w małżeństwie* (w:) *Miłość, Małżeństwo, Rodzina*, F. Adamski (red.) Wydawnictwo Petrus, s.139-150.
- Domagalski Z., (1992) *Małżeństwo darem i wezwaniem*, Gniezno, Wydawnictwo Gaudentinum.
- Drażek C., (2009), *Sakrament małżeństwa* (w:) *Miłość, Małżeństwo, Rodzina*, F. Adamski (red.) Wydawnictwo Petrus, s. 73-120.
- Gasparino A., (1994) *Seksualność darem Boga*, Warszawa, Wydawnictwo Salezjańskie.
- Głuchowski P., (2014) *Prawo do posiadania potomstwa? Katolik wobec in vitro*, Warszawa, Wydawnictwo Scriptum.
- Góralski W., (2006) *Kościelne prawo małżeńskie*, Warszawa.
- Kiernikowski Z., (2009) *Dwoje jednym ciałem w Chrystusie*, Warszawa, Wydawnictwo Księży Marianów MIC.
- Paweł VI, *Encyklika o zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego „Humanae vitae”* (25 VII 1968), w: *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*, K. Szczygieł (red.), Tarnów 1998.
- Póltawska W., (2009), *Dziecko owocem miłości* (w:) *Miłość, Małżeństwo, Rodzina*, F. Adamski (red.) Kraków, Wydawnictwo Petrus, s. 121-138,
- Semen Y., (2008) *Seksualność według Jana Pawła II*, Poznań, Wydawnictwo Świętego Wojciecha,
- Stawniak H., (2010) *Procreatio, impotentia generandi et coeundi. Problemi e prospettive*, w: *„Iustitia et iudicium”*. *Studi di diritto matrimoniale e processuale canonico*

in onore di Antoni Stankiewicz, a cura di J. Kowal e J. Llobell, vol. J. Libreria Editrice Vaticana Citta del Vaticano, s. 207-237.

Syczewski T., (2008) *Znaczenie rodziny jako Kościoła domowego w rozwoju społeczeństwa, w: Małżeństwo i rodzina wobec współczesnych wyzwań, S. Tymosz (red.) Lublin, Wydawnictwo KUL.*